

Tama na Warcie?

Z walki o światło i wodę dla Poznania



W górnym swym biegu — od Sieradza począwszy — Warta nieco przybiera (w Sre- mie — 15 cm), jednakże wczoraj w Poznaniu „znajdował się” poziom krytyczny: o godz. 13 stwierdzono zaledwie 110 cm wody! Tylko w pobliżu elektrowni nastąpiła nieznaczna „podwyżka”, a to dzięki ustawieniu w poprzek koryta barek i pogłębiarek. Elektrownia pracowała więc tylko dwoma turbinami dostarczając ok. 25 proc. osiąganey normalnie mocy. Stąd ograniczenia; dla mieszkańców — o 5 megawatów, dla przemysłu o 4.

Po godz. 16 ograniczono dopływ prądu dla Winograd, Win- niar, Zawad i Śródk. Sparali- żowało to częściowo komuni- kację tramwajową w tych re- jonach oraz na Warszawskim. O 17.04 ograniczenia zostały jednak zniesione.

Co się w tej sytuacji robi? Kilkadziesiąt metrów przed odnogą, z której elek- trownia czerpie wodę, znajdu- je się zaporą z barek przeciw krze. Tuż przy odnodze usta- wiono pogłębiarki. Kilkadzie- siąt metrów dalej buduje się, w celu dalszego spiętrzenia wo- dy, tamę z worków piasku. Wczoraj ok. godz. 15, saperzy — nie szczędząc wysiłków — przygotowywali budulec. Po- trzeba go niemało — 6.000 wor- ków z zawartością.

Oficer Kwasek zapewnił nas, że prace potrwać całą noc i ra- no wał będzie gotów. Tak więc dziś około południa elek- trownia powinna „odczuć” pewną ulgę. Trzeba dodać, że za „tama z piasku” przewidu- je się później budowę przegrody z pali i desek. Chodzi o dalsze podpiętrzenie wody na odcinku zaopatrującym elek- trownię.

Saperzy przyszlizli wczoraj również z pomocą wodocią- gom. Słyszane detonacje ozna-

Saperzy w dramatycznej wal- ce o światło dla Poznania.

czali wysadzanie zatorów lo- dowych na Warcie, na Staro- łęce.

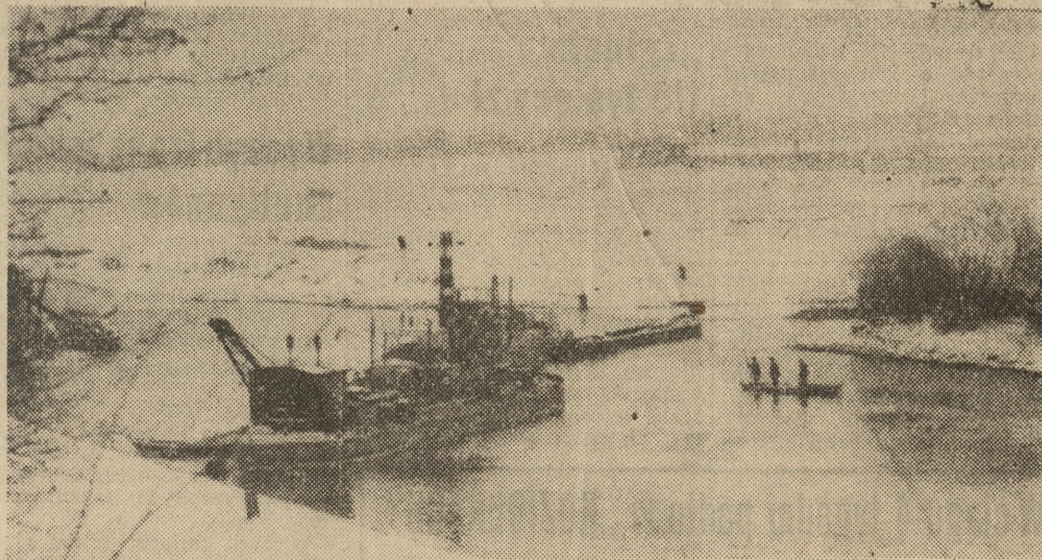
Gorąco apeluje się o oszczę- dne gospodarowanie wodą i energią elektryczną. Na po- moc aury na razie nie można specjalnie liczyć. PIHM za- powiada bowiem tylko niezna- czne ocieplenie (maksymalna temperatura 0 stopni). Przewi- duje się ponadto dalsze opady mżawki, co grozi zwiększeniem gołoledzi.

Można jeszcze dodać, że w związku z kłopotami wodno- energetycznymi powołano wczoraj specjalną komisję, na cze- le której stanął wiceprzewod- niczący Prezydium RN m. Po- znania — mgr. S. Marzec.

M. Ł.

Zatrzymywanie Warty? Nie. Pogłębiarki kierują wodę do odnogi zasilającej elektrownię.

Fot. (2) K. Przychodzki



Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Poznań
sobota
12 grudnia
1959 —

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 295 (4933)

Jak wykonać zadania 1960 r.?

II krajowa narada działaczy samorządu robotniczego

Wczoraj w Sali Kongresowej w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa II krajowa narada działaczy samorządu robotniczego poświęcona omówieniu dotychczasowego do- robku samorządów i głównych zadań przedsiębiorstw na rok 1960.

Narada zgromadziła ponad 1100 delegatów — współgospo- darzy zakładów pracy — przed- stawicieli Konferencji Samo-

razdu Robotniczego z ok. 400 przedsiębiorstw przemysło- wych, budownictwa, transpor- tu i państwowych gospodarstw rolnych.

Obrońcy E. Kocha złożył prośbę o ulaskawienie

Sąd Najwyższy, po sporząd- zeniu pisemnego uzasadnie- nia wyroku z dnia 10 listopa- da br., skazującego hitlerow- skiego zbrodniarza wojennego — Ericha Kocha, na karę śmierci — przesłał akta spra- wy wraz z opinią za pośrednic- twem Prokuratury General- nej do Rady Państwa.

Wyrok w sprawie Ericha Ko- cha jest prawomocny, ale zgo- dnie z obowiązującą u nas pro- cedurą, skazanemu na karę śmierci przysługuje prawo u- biegania się o łaskę.

Prośbę o ulaskawienie zło- żył obrońcy Kocha z urzędu: prof. J. Sliwowski i mec. Z. Węgliński. (PAP)

Na sali obecni są przedsta- wiciele partii i rządu, przed- stawiciele zjednoczeń przemy- słowych, organizacji politycz- nych, społecznych i młodzie- żowych oraz aktyw związko- wy.

Obrodam przewodniczy czło- nek Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. W prezydium zasiadli też: czło- nek Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczący Komii Planowania Stefan Jędry- chowski, sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht, wiceprezes Rady Ministrów: Eugeniusz Szyr i Julian Tokarski, wice- przewodniczący CRZZ: Piotr Gajewski i Józef Kulesza, członkowie Sekretariatu CRZZ oraz przedstawiciele Konferen- cji Samorządu Robotniczego szeregu większych zakładów pracy.

Naradę zajął Ignacy Loga- Sowiński. Następnie referat

Dalsze głosowania nad kandydaturami Polski i Turcji

W piątek, 11 grudnia br. na posiedzeniu plenarnym Zgro- madzenia Ogólnego NZ, po dłuższej przerwie, wznowiono głosowania nad kandydatura- mi Polski i Turcji do Rady Bezpieczeństwa.

Wynik dwóch dalszych gło- sowań — 50 i 51 z kolei — był identyczny: 41 głosów na rzecz Polski i 37 głosów na rzecz Turcji. Podobnie, jak w 49 poprzednich głosowaniach, nie dało to rozstrzygnięcia, gdyż wybór niestałego członka Ra- dy Bezpieczeństwa wymaga, jak wiadomo, kwalifikowanej większości 2/3 głosów.

Wybory odroczone do noce- go posiedzenia.

Odroczenie posiedzenia za- proponował delegat Kanady — Wallace Nesbitt, wskazując, że dotychczasowa seria gło- sowań nie dała żadnych rezul- tatów, lecz że obecnie są szan- se konstruktywnych negocja- cji, które mogłyby przynieść rozwiązanie. (PAP)

Uwaga Gorzów!

Tak tańczą...



Tak tańczy duet Rodani (na zdjęciu). Jak śpiewa Arnost Kavka — piosenkarz-parodysta z Pragi i Irena Pelkówna — tego już, niestety, zdjęciem wyrazić nie można. Musi wystarczyć zapewnienie, że oboje robią to bardzo dobrze. Potwierdzeniem naszych zapewnień są dziesiątki odby- tych koncertów na terenie Wielkopolski i Zielonogór- skiego.

W koncercie

„Głos“ pod włos!

bierze ponadto udział:

- ★ Mieczysław Walewski — humor,
- ★ Janusz Hojan — trąbka solo,
- ★ Kazimierz Renz z orkiestrą,
- ★ Bogdan Paluszkievicz — konferansjerka.

W sobotę i niedzielę zespół będzie bawił publiczność GORZOWA. Szczegóły w afiszach. Koncerty odbędą się z okazji zbliżającego się 15-lecia „Głosu Wielkopolskiego”.

Prezydent USA na otwarciu światowej wystawy rolniczej

W ważnym momencie trzeciego dnia pobytu prezydenta Ei- senhowera w Delhi było otwarcie światowej wystawy rolniczej, którego dokonał prezydent Indii, Prasad.

Po przecięciu wstęgi w pa- wilonie amerykańskim, prezy- dent Eisenhower podkreślił w krótkim przemówieniu, że „no wczesne rolnictwo jest sku- teczny narzędziem dla stwo- rzenia lepszego życia na świe- cie, w którym panować będzie sprawiedliwość i pokój, dla- usunięcia z oblicza świata przy- najmniej jednego zła — głodu”. Eisenhower wystąpił za- pelem o rozpoczęcie ogólno- światowej wojny przeciwko plądze głodu, wojny szlachet- nej, do której prowadzenia człowiek posiada dziś odpowie- dnią wiedzę i możliwości.

przewod

Zachmurzenie na ogół duże, tyl- ko na południu i południowym za- chodzie możliwe większe przeja- śnienia. Na północnym wschodzie opady śniegu, na pozostałym ob- szarze śniegu z deszczem i desz- czu. W dzielnicach północnych, północno-wschodnich i centralnych miejscami gołoledzie. Temperatura w nocy od minus 9 st. w Białog- stoickiem i Olsztynie do minus 3 st. w Polsce środkowej i plus 3 st. na pogórzu.

Czytelnicy o „Głosie“

Przypominamy, że...

W ramach cyklu imprez, konkursów, ankiet, specja- lnych wydań i innych atrakcji 15-lecia „Głosu Wielkopolskiego”, ogłosiliśmy wczoraj nowy, wielki, NIE USTAJĄCY konkurs dla WSZYSTKICH Czytelników i Czytelniczek. Co tydzień (w każdy czwartek) cenne na- grody! Udział w konkursie można wziąć nieograniczoną ilość razy!

A oto warunki uczestnictwa: wystarczy napisać do re- dakcji list i wyrazić w nim OPINIĘ o „Głosie”. Prawda, że to bardzo proste?

Oczekujemy od Was opinii negatywnych lub pozytyw- nych lecz absolutnie szczerych! Nie ograniczamy formy i rozmiarów listów. Wystarczy kilka na prędce nakreślonych zdań, a może być też wiele stron maszynopisu...

Oceny uczestników konkursu mogą obejmować kilka lub kilkanaście „Głosów” (np. tydzień, lub miesiąc), po- szczególne wydania, lub też wybrane artykuły, felietony, notatki „Głosu”.

Wasze uwagi o pracy redakcji, błędach, brakach, nie- dopatrzeniach lub osiągnięciach „Głosu” mają dla nas WIELKĄ WARTOŚĆ. Nie zwlekajcie więc z podjęciem decyzji, i jeszcze dziś napiszcie ocenę o „Głosie” do „Głosu”.

Przypominamy, że każdy Czytelnik wysyłający list do redakcji bierze udział w losowaniu cennych na- gród. Co środe losowanie, co czwartek ogłoszenie nazwisk zdobywców nagród. Pierwsza lista nagrodzonych w naj- bliższym czwartku.

Nasz adres: Poznań, Grunwaldzka 19, II ptr. Na ko- percie prosimy dopisać: Czytelnicy o „Głosie”.

Telefony 07.08.09 DONOSZA

28 OFIAR CHODNIKÓW- ŚLIZGAWEK

Kilka stopni poniżej 0. mżaw- ka — i w rezultacie gołoledź. Ponieważ zaś ogromna więk- szość chodników nie została po- sypana piaskiem, na ulicach padano gęsto.

Z Poradni Chirurgicznej Szpitala im. Pawłowa w Po- znaniu (szpital dyżurny) do- wiadujemy się, że w godz. od 8—18 udzielono wczoraj po- mocy 28(!) ofiarom śliskich chodników i jezdni. Przeważ- nie chodziło o mniej groźne po- tuczenia, ale znalazło się rów- nież kilku pacjentów, u któ- rych stwierdzono złamanie ręki lub nogi. (y)

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH

W Morakówku (pow. Wą- growiec), pozostawiona bez opieki trójka dzieci w wieku od 1—4 lat, wzniciła w mie- szkaniu pożar. Skutki były tra- giczne: 4-letnia Maria Brzo- zowska zmarła wskutek do- znanych poparzeń. Pozostałe dzieci na szczęście ocalały. (y)

Zmarł prof. dr A. Sołtan

10 bm. wieczorem zmarł na- gle w Warszawie w wieku 62 lat prof. dr Andrzej Sołtan — wybitny uczony polski, specja- lista z zakresu atomistyki, dy- rektor do spraw fizyki i prze- wodniczący Rady Naukowej Instytutu Badań Jądrowych, członek prezydium Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Życie stolicy wróciło do normy

Po zakłóceniach, jakie wy- stąpiły w ostatnich dniach, ży- cie w Warszawie wróciło do normy.

Stolica otrzymuje już wy- starczającą ilość wody. Niebez- pieczeństwo braku wody zo- stało całkowicie zażegnane,

W ZOO — ciepło

Ostatnie mrozy sprowadzi- ły do poznańskiego ZOO wie- łylo dodatkowych gości. Na te- ren ogrodu zoologicznego przy- ło ok. 40 dzikich kaczek i kilkadziesiąt sikorek, które do- żywiają się w wystawionych tu specjalnie karmikach. (PAP)

Z PROBLEMATYKI III PLENUM KC PZPR

Trudne sprawy codzienne

Dysproporcje - 500 procent normy - „kominy” - absencja

Od końca grudnia dzieli nas już krótki okres, jednakże, jak wszystko wskazuje, bieżący rok zamknięty zostanie dość pomyślnymi wynikami. Dane, przytoczone podczas ostatniego plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu przez sekretarza KW — Jana Olzaka mówią, iż przebieg woj. poznańskiego realizuje na ogół pomyślnie swe tegoroczne zadania. W trzech kwartałach br. dostarczył bowiem o przeszło 8 proc. większą produkcję, niż w analogicznym okresie ub. roku i to przy minimalnym wzroście zatrudnienia, przy czym szczególnie dobre wyniki uzyskały Zakłady H. Cegielski.

Dobrze też pracowało górnictwo, energetyka, komunikacja, przemysł chemiczny i materiałów budowlanych, natomiast znacznie słabiej przebiegała realizacja tych zadań w przemyśle rolno-spożywczym i innych działach wytwarzających środki masowej konsumpcji. Oczywiście, wpłynęła na to m. in. katastrofalna susza.

Uchwały III Zjazdu Partii zobowiązały dyrekcje i samorządy robotnicze do systematycznej walki o wzrost wydajności pracy, zaostreżenie dyscypliny finansowej i zlikwidowanie przerosłów w zatrudnieniu, lecz w niejednej fabryce, zwłaszcza w przemyśle lekkim, potraktowano te tak ważne spr-

wy nie jako żelazną konieczność, a jednorazową akcję. Tak było m. in. w Zakładach Roszarniech w Stęszewie, Kaliskich Zakładach Pluszu i Aksamitu, czy w Zakładach Garbarskich w Gnieźnie.



Innym czynnikiem, wpływającym w dużej mierze na obecną sytuację rynkową, są nadmierne koszty, spowodowane w dużej mierze przeroskami w zatrudnieniu, brakiem dyscypliny pracy i nieporządkami w placach.

W obecnym planie 5-letnim zaplanowano przeciętny wzrost realnych płac robotników i pracowników umysłowych na 30 proc., a tymczasem — jak wynika z materiałów III plenum KC PZPR — już w okresie minionych 3, 5 lat nominalne płace w całej gospodarce wzrosły średnio o 40,5 proc., co

spowodowało z kolei wiele ujemnych następstw.

Tak więc np. średnie płace nominalne w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego i Roszarni w Witaszyczach wzrosły w tym czasie o 69 proc., w Kaliskiej Fabryce Pluszu i Aksamitu oraz w Kopalni Węgla w Koninie — o 72 proc., w „Mostostalu” i „Goplanie” — o 60 proc. W przemyśle wytwarzającym artykuły konsumpcyjne, płace wzrosły o 11 proc. przy zwiększeniu produkcji tylko o 4,5 proc., w przemyśle lekkim o 11,2 proc. przy utrzymaniu po poprzedniego poziomu produkcji.

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej, a wszystkie one potwierdzają, że w gospodarstwie funduszem płac spotyka się, niestety, wiele nieprawidłowości.

W ciągu trzech kwartałów bm. wykonano roczne zadania w produkcji 69,5 proc., a tymczasem wykorzystano w tym okresie przypadający na 1959 rok fundusz płac w 74 proc.

Jeszcze bardziej rozstrutne jest dysponowanie bezosobowym funduszem, przeznaczonym, jak wiadomo, na usuwanie istotnych trudności, hamujących pracę w zakładach.

Do wspomnianej dezorganizacji produkcji i płac przyczyniły się niewątpliwie w pewnym stopniu nie zmieniające od lat i nieaktualne już dziś normy. W Fabryce Wagonów Zakładów „H. Cegielski” wykonywano średnio normy w 225 proc., w dziale montażu Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych — 304 proc. W przeliczeniach Fabryki Maszyn Złaznych średnie płace kształtowały się na poziomie 4.000 zł, jednakże spotyka się tu i takich robotników, któ-



rzy wyrabiali miesięcznie 500 proc. normy i otrzymywali około 6 tys. zł (!).

Tak duże „kominy” w placach, różniące się znacznie od przeciętnych i w takiej mierze nieuzasadnione wkładem pracy, czy kwalifikacją danego pracownika, budzą wśród załogi duże niezadowolenie.

Do wzrostu wydatków i pogorszenia ogólnej sytuacji gospodarczej przyczyniło się zwiększenie ilości godzin nadliczbowych i nadmierna, nieuzasadniona absencja. W porównaniu z rokiem ubiegłym np. w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek ilość nadgodzin wzrosła o 84 proc., w Zakładach Rowerowych w Poznaniu o 153 procent...

Podobnych przykładów można przytoczyć znacznie więcej. Jeżeli do tego dodamy 581 tys. godzin pracy, które stracono w Poznaniu i województwie w trzech kwartałach br., na skutek nieuzasadnionej absencji, straty jakie powoduje wcześniejsze opuszczanie pracy w różnych fabrykach, czy efektywne wykorzystywanie w fabrykach czasu pracy tylko w 60—80 proc., nie dziwnym się, dlaczego tak drogo kosztują jeszcze pewne artykuły.

Straty, jakie ponosi na skutek różnych niedociągnięć w zakładach gospodarstwa narodowego, są znaczne i oczywiście zmniejszają zasoby, jakie mogłyby być przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe, czy poprawę warunków materialnych ogółu ludności. Dlatego też

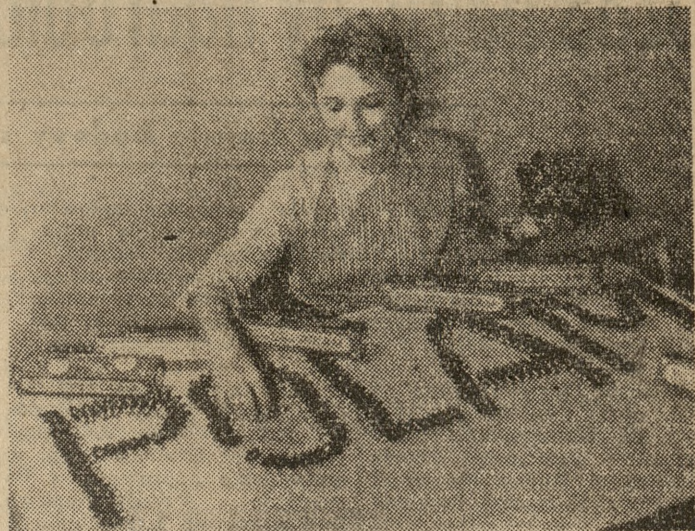


należy walczyć i z tymi ujemnymi zjawiskami. W każdym zakładzie pracy uchwały III Plenum powinny być przetłumaczone na konkretny plan działania: jak oszczędniej wykonywać plany, obniżyć koszty produkcji i zwiększyć wydajność pracy.

Takie plany działania powinny też opracować i rady narodowe, aby można było taniej wykonywać inwestycje, usprawnić zaopatrzenie i działalność służby zdrowia oraz ukroć nadmierne bogacenie się pewnej części iniejałowy prywatnej kosztów ludzi pracy.

Bronisław Lisowski

Zarówecki na choinkę



Pabianicka Fabryka Żarówek „Polam” produkuje żaróweczki na choinkę w kształcie muchomorów i szyszek. O jakości tych wyrobów świadczą poważne zamówienia Niemieckiej Republiki Federalnej i firm angielskich. Okazuje się, że najmniejsze zainteresowanie produkcją sezonową przejawia nasza dystrybucja. Fabryka mogłaby dostarczyć znaczne ilości żaróweczek na rynek krajowy. Niestety brak zamówień — a święta za pasem... CAF fot. Rozmysłowicz

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Kulturalna karuzela

Poszliśmy w dziedzinie kultury chyba już do szczytów niekonsekwencji. Rentowność i ambicje, decentralizacja i zarządzanie „odgórne”, ofensywa kulturalna i bujny rozkwit wszelkich imprezowych „chaliur”. Jedno kłóci się z drugim, a wszystko to razem nabrzmiewa od dawna do jakiegoś rozsądnego rozwiązania.

Bukiet problemów składa się z takiej ilości kwiatków, że gdybyśmy chcieli obszerniej potraktować temat trzeba by na to poświęcić kilka wydań „Głosu”. Ponieważ jednak od pewnego czasu coraz bardziej opuszcza mnie wiara w drukowane słowo wolę to zrobić na znacznie mniejszej ilości cennego miejsca; efekt i tak będzie ten sam, to znaczy prawdopodobnie w ogóle go nie będzie.

Przestaje wierzyć na przykład, aby ludzie na skutek takiego czy innego artykułu doznali nagłego objawienia, że w teatrze dobrze jest sobie od czasu do czasu ciut-ciut pomysłować, a nie tylko łaskotać przepone brzuszna. Bo powiedzmy sobie szczerze, że szerszy ogół lubi, a nawet uwielbia, aby mu podawać na talerzu tysiące

krotnie już przeżytą papkę pseudokulturalną. Taką papkę uchtanił już przecież przed nami nasi ojcowie, dziadkowie i pradziadkowie. I rzecz dotyczy bynajmniej nie tylko teatru, ale całej prawie sztuki w ogóle.

Na rynku księgarskim nie ma już wprawdzie kochanej pani Heleny Mniszek, ale ciągoty w stronę jej „artystycznych wizji” istnieją w naszym narodzie, o! istnieją. A także — powiedzmy to sobie szczerze — przywiązanie do sztampy, szmiry i łatwizny. Żeby to zmienić potrzeba w naszej polityce kulturalnej dużo uporczywości i konsekwencji. I pełnej świadomości, że od tego jaką sztukę będziemy dziś proponowali młodemu pokoleniu zależy, być może, jego smak artystyczny na całe życie.

A z tą konsekwencją i z tym uporem bywa, niestety, różnie...

W tym momencie uświadomiłem sobie, że mimo woli wpadłem w ton kaszowski. Stąd już tylko krok do pełnej utraty poczucia humoru. Ponieważ boję się, aby mnie dobra Bozia tym kalectwem w sam Nowy Rok nie ukarała — czym prędzej zmieniam temat.

A więc słówko o decentralizacji.

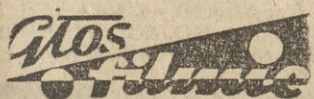
Tematem nr 1 naszych publicystów kulturalnych jest sprawa ewentualnego przeniesienia Konkursu Winiawskiego do stolicy. Ogromnie to pikantny załącznik do wielkich mów o potrzebie kulturalnego rozwoju t. zw. terenu (piękne to słówko polecam gorąco P. T. Kolegom po piórze do jeszcze szerszej popularyzacji).

Z wielkich trąb dmie się z różnych poważnych łamów o ocaleniu tej imprezy dla Poznania. Jak najślusniejsi! Myślę, że tym razem głos tych trąb dojdzie gdzie należy. Chociaż warto przypomnieć, że i wówczas kiedy nas „rolowano” z Targami Księgarskimi — trąby także grzmiały „na sto dźwięków”.

Na wszelki wobec tego wypadek zgłaszam swój prywatny projekt: a może także do stolicy coś z poznańskich zabytków? Osoście gorąco polecam Ratusz i staromiejskie kamieniczki. Są nawet tacy co mówią, że nasze piękniejsze niż warszawskie. Ze niemożliwe? A amerykańscy milionerzy? Przewożą zamki szkoockie za Ocean, czy nie? Ze będą duże koszty? To prawda. Ale życie przekonało nas, że przecież nie jeden absurd staje się faktem. Zwłaszcza gdy rzecz dzieje się w orbicie naszej kultury i sztuki.

Na tej łzawej nieco nutce trzeba zakończyć.

Zbiut Sek



NIE DLA LUDZI
O SŁABYCH NERWACH



W 1956 r. wraca z emigracji Michael Vierkant — żydowskiego pochodzenia. Jego rodzinę wymordowali hitlerowcy, a dr Korn, który ją wydał, zajmuje teraz wysokie stanowisko. Vierkant próbuje dochodzić sprawiedliwości. Na próżno. Decyduje się więc udać do Korna. Dochodzi do bójk, w czasie której Korn uciaga reвольwer. Vierkantowi udaje się wyrwać broń przeciwnikowi, którego zabija w obronie własnej. Chroni się u malarza Marie, potem zostaje aresztowany, lecz Marie rozpoczyna „kampanię prasową o zwolnienie Vierkanta z więzienia.

... Resztę zobaczcie na ekranach. Ten ciekawy film produkcji NRD nosi tytuł „Proces został odroczone”. Twórcy z reżyserem i scenarzystą w jednej osobie (Herbert Ballmann) na czele, postawili sobie zadanie pokazania stosunków, panujących w NRF, gdzie aparat rządzący dźwierz wielu byłych zbrodniarzy hitlerowskich. Akcja i sposób jej pokazania na ekranie budzą u widza atmosferę napięcia do ostatnich granic. Ludziom o słabych nerwach trudno polecać obejrzenie obrazu. (cz)

KWIATY MÓWIĄ

Refleksje w sprawie na pozór blahej

„KOBIECY NIE BIJ NAWET KWIA-TEM” — mówi przysłowie. To „nawet” odnosi się oczywiście do nieczytelnej delikatności i lekkości kolorowych roślin, które przecież służą do wyrażania znacznie... subtelniejszych uczuć.

Na ten temat rozmawialiśmy niedawno z jednym ze speców i miłośników kwiecica. Spostrzeżenia jego i uwagi były tak interesujące, że postanowiliśmy przekazać je Czytelnikom.

Kwiaty są czymś niezbędnym w życiu człowieka. Pomagają one nam odnaleźć w sobie lepszą część własnej osobowości. Lubimy je, bo ich widok zaspokaja potrzebę obcowania z pięknem, naturą. Lubimy je również za ich wymowę bez słów. Dlatego chętnie ofiarowujemy je i przyjmujemy ofiarowane. Popularność kwiatów w środowisku mówi wiele o kulturze jego przedstawicieli. Stwierdzenie to może się wydać powierzchowne, ale na pewno wiele nim nie ryzykujemy. Weźmy choćby siebie za przykład.

Od kilku lat obserwuje się stały wzrost sprzedaży kwiatów. To dobrze, że coraz częściej towarzyszą one życzeniom okolicznościowym obok słodyczy, wina i... wódki. Nadal jednak kwiaty rzadko towarzyszą nam w codziennym życiu. Istnieje przekonanie, że kwiaty na codzień to luksus, dostępny tylko ludziom żyjącym w dostatku. Nie bardziej fałszywego. Na zachodzie, gdzie ogół przywiązany jest do kwiatów, ich brak odczuwa się jak

brak obrusa na stole. U nas zaś pojawiają się w naszym mieszkaniu, kiedy tak WYPADA: z okazji imienin, ślubu, święta, jubileuszu. Cudzoziemcy mają chyba trochę racji określając nas jako „zwęzdrzniętych”, ludzi wylewnych, sadzących się na pokaz. Właśnie z różnych okazji. Stawiamy się wtedy z wielkim gestem, po staropolsku. Raz do roku oczywiście stać nas na bogatą, drogą wiązanke. Ze to niby raz — a dobrze. Toteż tylko goździki i róża są dla Polaka kwiatem.

I tu istnieje paradoks: trudno nam wydać pieniądze na skromną wiązanke dla żony, swojej dziewczyny a jednocześnie ogólnie zamówienie dyktuje produkcję drogie kwiatów. Przyjrzyjcie się — w kwaciarniach innych nie ma. W tych subtelnych sprawach okazujemy się w gruncie rzeczy mało subtelni. Potrzeby piękna i wyrażenia swych nastrojów nie odczuwamy po prostu na codzień.

Kiedyś do dobrego tonu (znowu to samo: wypada) należało by on dla niej mieć zawsze kwiaty. Dziś niejeden młody brodaczek uczucia do swojej „babki” wyraża poklepywaniem lub dosadnym słowem. Ona zaś, choć kobieta, nie czuje potrzeby innych od niego dowodów sympatii. Estetyka ich życia kryje się w nieogolonej brodzie, zwichrzonych włosach i „elegancji” niechlujstwa. Kwiat? Nie, to dla mężczyzn i... taksówkarzy (ciekawa rzecz:

od pewnego czasu kierowcy zastępują swe maskotki-lalki, bukietkami żywych kwiatów).

Bez wątpienia mają tu swój wpływ również warunki lokalowe. W starym, zagraconym mieszkaniu kwiat przeskądza, a nie upiększa i dekoruje. Stąd też brak smaku plastycznego w urządzeniu domu. Czy to jednak przeszkadza w końcu w ofiarowaniu „bezokolicznościowego”, taniego, pachnącego upominku?

Przy małym obyciu z kwiatami jesteśmy w dodatku do niektórych uprzedzeni. A więc piękna chryzantema jest „grobowym” kwiatem, hortensja „sprowadza nieszczęście” i może być tylko do dekoracji na Wielkanoc... itd. itp.

Może więc warto podać kilka ogólnie przyjętych zasad wymowy kwiatów. Na ślub: różę i goździki białe, dla zakochanych: najczulsze kwiaty, niezapominajki i fiołki; dla starszych: wiązanek stonowanych (różowe, żółte, białe); jubileuszowe: czerwono-białe. Kwiaty wszystkie: od polnych do królowej-róży, wszystkie są przecież piękne i na każdą okazję. Wiązanki: trzy, nawet jeden kwiat. Wyrazem wykwintu jest na przykład jeden storczyk udekorowany.

Wszystkie te zasady będą coś mówić obdarowanym, jeżeli wypłyną z wewnętrznej potrzeby ofiarodawców. Inaczej nie usłyszy się czarodziejskiej mowy kwiatów...

Czas nagli, by nadrobić zaległości

Źle na froncie budowy szkół

Długa i pogodna jesień sprzyjała pracom budowlanym. Mrozy spowodują w nich z pewnością przerwę, a nastąpi nasilenie prac wykończeniowych. Jednak i wtedy, kiedy słońce przygrzewało, nie wszystkie roboty przy budowie np. obiektów szkolnych przebiegały planowo. Za pół miesiąca koniec roku. Czas więc nagli, by nadrobić opóźnienia.

Najlepiej zaawansowane są prace przy budowie szkół przy ul. Bułgarskiej. Wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 przykryje 15-izbowy budynek do końca roku dachem. Gorzej natomiast z rozbudową szkoły przy ul. Wiśniowej. Tutaj roboty nie przebiegają zgodnie z planem. Jeśli PPB nr 2 nie dołoży starań, to budynek nie doczeka się „stanu surowego”.

15-izbowa szkoła przy ul. Pieknej ma być oddana do użytku jeszcze w tym kwarta-

le. Na razie niewiele jest nadziei by to nastąpiło. Budowa jest poważnie zagrożona. Inspektorat Oświaty wątpi w nadrobienie opóźnienia, a Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 zapewni o terminowym oddaniu. Kto będzie miał rację? Oby wykonawca!

Z budową szkół przy ul. Drzymały było również wiele kłopotów. Nieścista fizjografia terenu zmusiła do poczynienia zmian w dokumentacji. To oczywiście spowodowało przerwy w robotach. Prace już wznowiono, ale PPB nr 2 nie zdąży jednak nadrobić straconego czasu.

Jest jeszcze jedna szkoła o 15 izbach, budowana w Ze-

grzu przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, tu prace postępują zgodnie z planem. W tym roku zaplanowano także rozpoczęcie budowy dwóch obiektów — po 15 izb każdy — przy ul. Jarząbkowej. PPB nr 2 rozpoczęło już porządkowanie terenu, ale roboty uzależnione są od wysadzenia niektórych części bunkrów. Jedną z jednostek wojskowych obiecała to uczynić. Im prędzej to nastąpi, tym lepiej dla przebiegu robót budowlanych.

*

Wszystkie wymienione budowy finansuje państwo i niewykonanie zadań może spowodować poważne straty. Dlatego też konieczne jest wykorzystanie wszystkich możliwości ze strony załóg, by do końca grudnia nadrobić zaległości. Na budowę tych obiektów i już wybudowanych przeznaczono w tym roku 42.400 tys. zł.

Na inwestycje zdecentralizowane przyznano 10.332 tys. zł. Nie ma obawy że te pieniądze przepadną, gdyż mogą one być przeniesione na rok przyszły. Niedobrze jednak, że budowa i tych obiektów jest opóźniona.

Anna Siekierska

Teatr z Gn'ezna w Domu Rzemiosła

W niedzielę (13 bm.) Państwowy Teatr im. Fredry z Gn'ezna grać będzie dla poznańskich dzieci piękną baśń sceniczną Andersena w adaptacji Maliszewskiego i inscenizacji Aniszczenki pt. „Nowe szaty króla”.

Andersenowska bajka zawiera wiele wartości pedagogicznych, artystycznych i rozrywkowych, dzieci bawią się na niej doskonale, żywo reagując na sceniczną, żywą akcję. Równie dobrze będą się bawić i dorośli.

Przedstawienia odbędą się o godz. 12 i o godz. 16. Bilety sprzedają kasy „Orbisu” a w dniu przedstawienia kasa teatru (ul. Niezłomnych) czynna będzie od godz. 10—13 i od 15—16. (na)



MIEJSCE NA MUZEUM

Zadowoleniem dowiadujemy się z „Głosu” o finalizacji odbudowy Starego Miasta, a zwłaszcza Starego Rynku. Smuci mnie tylko fakt przeznaczenia budynku „Arsenału” dla CBWA. Dlaczego dziś, gdy nie ma pomieszczeń na Muzeum Wojskowe (ma ono powstać na „Junikowie”) nie przeznaczają się tych budynków, tradycyjnie wojskowych, na Muzeum Wojska? Czy decyzji nie da się już zmienić? Byłaby to uśpieniarka lokalizacji!

Inż. Wiktor Bogdaszewski

Uwagi naszego Czytelnika podajemy rozważnie kompetentnych władz.

Po wystawie rzeźby

Ostatnia wystawa rzeźby Okręgu Poznańskiego ZPAP była właściwie wystawą JOZEFA KOPCZYŃSKIEGO i JOZEFA STASINSKIEGO, a to ze względu zarówno na liczbę jak i na poziom wystawionych prac. Obaj autorzy wyróżniali się przede wszystkim większą niż pozostali samodzielnością, co na tle powszechnego w rzeźbie współczesnej korzystania z szacownych choć nudnych tradycji klasycznych, lub wobec niefrasobliwego naśladowstwa dziś już też na polu „klasycznej” awan gardy spod znaku Moore'a Arpa i Zadkina — jest dużym osiągnięciem. Naturalnie — obie odmiany wspomnianego braku pomysłowości, łagodnie zwanego „akademizmem” — były na wystawie reprezentowane. W wersji klasycznej — przez patetyczne i patynowane, robione „na marmur” gipsy ANTONIEGO SZULCA, w wersji zafascynowania nowszymi patronami — przez „Mocarza” i „Leżącego” ANNY KRZYŻAN-SKIEJ.

Kopczyński posiada — obok dużej sprawności warsztatowej — cechę u rzeźbiarza niezmiennie rzadką: poczucie humoru. Mistrzowie dłuta i granitu częściej nas zwykłe zabójczą powagą i patosem. Wynika to zapewne z odwiecznego zamówienia społecznego na utrwalenie dostojnych wartości i osobistości w materiale mającym przetrwać wieki. Ale gips? Otóż Kopczyński potrafił pokazać „prawdziwą twarz” gipsu, wrażliwego na lekkość i finezję dotknięcia. Wszystkie niemal jego prace zdradzają przekorę i poczucie dystansu wobec tematu, co osiąga swój szczyt w małym „Charoniu”, przypominającym nieco diabelską przewrotność Goyi, który umiał połączyć tragedię swych potworków z wyrafinowanym dowcipem rysunku. Wysoki „Akt”, „Tors”, plakiety brązowe — to prawdziwa ozdoba wystawy.

A jednak rzeźba Kopczyńskiego pozostawia niedosyt wyobraźni. Jego metoda — to wciąż jeszcze tylko interpretacja dość szczegółowo traktowanego modelu. Od tego rzeźbiarza można oczekiwać bardziej kreacyjnego, autonomicznego wypełniania przestrzeni, sprowadzania zamysłu twórczego do cech bardziej istotnych.

Bardziej syntetyczna jest rzeźba Stasińskiego, zwłaszcza dwie główki dziecięce w glinie. Wiodący szacunek dla materiału, niesprzeciwianie się jego faktu-

rze, prostota wyrazu — to bardzo sympatyczne cechy.

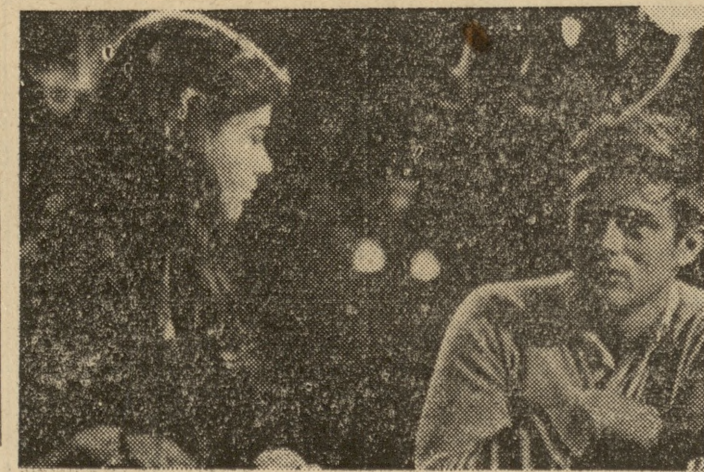
Jedyna praca IRENY WOCH ma również zaimprowizowane; wygląda na niemal szkolne zadanie sprowadzenia modelu do cech elementarnych. Tendencja pokonania własności materiału, odwrotna niż u Stasińskiego, prowadzi jednak do porażki. Kompozycja oparta na szerokich łukach, na „śliszkości przestrzeni” — co zresztą stanowi u autorki niebezpieczeństwo manieri — zbyt oczywiście przekracza możliwości gipsu.

Benedykt Kasznia pokazał rzeźby świadczące o kulturowej warsztatu, jednak zbyt opisowe, o nieco natrętnej deformacji. Były także dwa portrety Jana Jakóba: medal brązowy z Marią Curie-Skłodowską i okolicznościowy Juliusz Słowacki w czarnym debie. Całości dopełniały ćwiczenia w gipsie Jerzego Sobocińskiego.

Refleksje ogólne każą postawić prowokacyjne pytanie: dlaczego na Wystawie Okręgu Poznańskiego widzieliśmy tylko 34 prace 8 autorów? Co robią inni rzeźbiarze?

Wreszcie słowo pod rozważanie CBWA i komisarzy wystawy: dlaczego wystawia się rzeźby w bezcieniowym świetle jarzeniówek, zabierając im połowę efektu? Jeżeli na wystawie „Śmierć atomowa grozi” każdy fotomiał własny reflektor, można by pomyśleć o lepszym oświetleniu rzeźby.

Juliusz Burski



Zmniejszyć iluminacje wystaw na korzyść oświetlenia domów

Nagle mrozy pogłębiły deficyt mocy elektrowni. Od szeregu dni notujemy więc znowu przykre wyłączenia prądu w poszczególnych rejonach miasta, całkowicie dezorganizujące życie domowe mieszkańców. Czy nie dałoby się tych wyłączeń w jakiś sposób UNIKNĄĆ lub przynajmniej OGRA-NICZYĆ?

Wydaje się że tak.

Gdy w jakimś zespole ulic światło zgaśnie, tym jaskrawiej rzuca się w oczy rozrzutność, z jaką szafują energią elektryczną przedsiębiorstwa handlowe w mieście. Nawet na doskonale oświetlonych ulicach, utrzymują one rzeszcie oświetlone wystawy i wnętrza sklepowe. Także przez całą noc pełną wielkie neony i do nikogo nie przemawiające reklamy.

Jeśli energii jest w kraju dosyć, buchające potokami światła wystawy i neony do-

dają miastu uroku. Lecz jeśli energii elektrycznej brakuje, nie zadowoliliby te iluminacje nieco zmniejszyć, a ludziom światła nie wyłączać. W hierarchii oświetleniowych potrzeb, oczy dzieci ścigających nad lekcjami przy świeczce — są chyba ważniejsze. (p. ch.)



Dean w „Bałtyku”

James Dean — tragicznie zmarły, młody aktor ekranów amerykańskich, zaskarbił sobie swymi trzema filmami serca całej — przede wszystkim — młodocianej — publiczności kinowej. To bożyszcze obu Ameryk, bohatera młodocianych marzeń i ideałów — zobaczymy nareszcie i na naszych ekranach.

Od niedzieli (premiera — godz. 14) „Bałtyk” wyświetlać będzie film reżyserii Elii Kazana pt. „Na wschód od Edenu”, w którym Dean gra rolę główną, obok doskonałej aktorki — Jovan Fleet, odznaczającej rolę jego matki.

Z uwagi na długość filmu, będzie on wyświetlany w dni powszednie tylko dwa razy — o godz. 17 i 20, w niedzielę zaś o godz. 14, 17 i 20. (wch)

Fot. — CWF

dają miastu uroku. Lecz jeśli energii elektrycznej brakuje, nie zadowoliliby te iluminacje nieco zmniejszyć, a ludziom światła nie wyłączać. W hierarchii oświetleniowych potrzeb, oczy dzieci ścigających nad lekcjami przy świeczce — są chyba ważniejsze. (p. ch.)

Najlepsze życzenia z okazji Świąt i Nowego Roku 1960 składa Przedsiębiorstwo MHD — Artykuły Włókiennicze w Poznaniu. — Takie życzenia, na estetycznie wykonanych pocztówkach, otrzymują klienci przy zakupie towarów.

Zwyczaj miły i zyskujący sympatię kupujących. (an)

Zdziwił się mocno p. G. kiedy z córeczką do „Delikatesów” przy ul. Dąbrowskiego. Tuż przy wejściu wpadł w olbrzymią kałużę wody, po stopniałym śniegu. Czy sadzicie, że personel okazał wzruszenie z powodu „maczania” się wspomnianego i następnych klientów? O naiwni! Na twarzach obsługi pojawił się za każdym razem wyraz niemalże zadowolenia. Może przeo dla miłej zabawy nikt z obsługi nie usunął przykrego bajora? (c)

INFORMUJEMY

Spotkanie szachistów z Poznańskiego Klubu Szachistów WDK odbędzie się 12 bm. o godz. 17 w lokalu przy pl. Kolegiackim 17.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla swych członków bezpłatny pokaz trykotarstwa ręcznego w dniu 14 bm. o godz. 18 w Poradni Trykotarskiej, ul. Woźna 19/20.

Sekcja Rolniczo - Ekonomiczna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt prof. dr. Wacława Pytkowskiego pt. „Zarys zagadnień agroekonometrycznych”, który odbędzie się 14 bm. o godz. 18 w sali „Domu Chłopa”, ul. Mickiewicza 33.

15 bm. o godz. 19 w sali Coll. Juridicum odbędzie się spotkanie członków i sympatyków Studeckiego Koła Historycznego UAM z kierownikiem Zakładu Historii Starożytnej UAM doc. T. Zawadzki.

Posiedzenie Sekcji Tow. Wiedzy Powszechnej — 13 bm., godz. 16.45 w lokalu TWP, ul. Armii Czerwonej 69.

„Głosują na Hankę...”



Zaczął się kilka tygodni temu. W hallach poznańskich uczelni na drzwiach sal wykładowych, w domach studenckich pojawiły się kolorowe, typowo żakowskie afisze. Jedne zredagowane bardzo dowcipnie, inne poważnie. Wszystkie jednak spełniały ten sam cel — agitowały do udziału w „tajnych, dobrowolnych, powszechnych” wyborach do władz uczelnianych Zrzeszenia Studentów Polskich.

Sprawa pierwszorzędnej wagi, tym bardziej że kompetencje samorządu studenckiego ostatnio znacznie wzrosły. Poszczególne rady wydziałowe i uczelniane same obecnie decydują, nawet o przydziale... czasów zagranicznych, nie mówiąc już o stypendiach itp.

Działacze studenccy zapewniali nas, że na ogół akcja wyborcza przebiega zgodnie z regulaminem. Chociaż podobno, na którejś z uczelni zdarzył się wypadek, iż studentki skreśliły z listy wszystkich studentów. Ale to sprawa solidarności płci pięknej, widocz-

nie chłopcy zbyt mało uwagi poświęcali swoim koleżankom...

10 bm. nasi reporterzy odwiedzili jedną z największych uczelni Poznania — Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Aby wszyscy mogli wziąć udział w głosowaniu Rektor zawiesił po południu tego dnia zajęcia. Świadczy to najlepiej o roli, jaką do wyborów przywiązują władze Uczelni.

W lokalu wyborczym, na który zamieniono świetlicę Domu Studenckiego przy ul. Stalin-gradzkiej panował ożywiony ruch. Każdy z wydziałów głosował w swojej obwodowej komisji wyborczej. Ceremoniał podobny, jak przy „dużych” wyborach do Sejmu. Parawany, urny, wydrukowane listy kandydatów. Prawo do głosowania miał każdy z 2.400 członków ZSP. Jednakże uprawnionych było tylko 2000, gdyż reszta odpadła z powodu nieopłacenia składek członkowskich. (mi)

Kiedy zanieść do piekarza świąteczne pieczywo

Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego uruchomiły dodatkowo trzy piekarnie nastawione wyłącznie na odpiek pieczywa świątecznego. Są to piekarnie przy: ul. Żurawia 19/20 ul. Dzierżyńskiego 16 i ul. Średnia 4.

Piekarnie te czynne będą we wtorek, 22 bm., i w środę, 23 bm., w godzinach od 6 do 17, a w czwartek, 24 bm. od godz. 6 do 11.

Pozostałe piekarnie będą przyjmowały pieczywo domowe do odpieku: 22 bm. od godz. 6 do 17 i 23 bm. od godz. 6 do 11. (na)



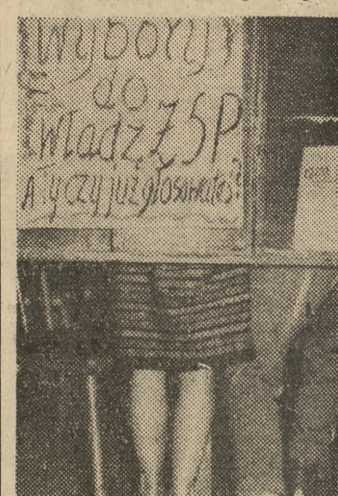
Kółko Rolnicze w Brzozie. Dopłata okresowa za terminową dostawę ziemniaków (12 lub 7 zł za 100 kg — zależnie od okresu) obowiązywała w październiku br. wszystkie punkty skupu. Tłumaczenie się nieznanymi zarządzenia w tej sprawie jest chyba zwykłym kanciarstwem. Macie pełne prawo upominać się o sumy dopłat w tych punktach skupu, gdzie członkowie dostarczali ziemniaki i odbierali normalną należność. (kj)

Komisja Wyborcza Wydziału Matematyczno - Fizyczno - Chemicznego miała dużo pracy. Frekwencja głosujących była tak duża, że trzeba było co chwilę wypróżniać czubate urny.



— Przepraszam, pani Reniu — na kogo pani głosuje?

— Oczywiście na koleżanki i kolegów z MOJEGO Wydziału Filozoficzno-Historycznego.



Nie, nie — to nie rodzaj agitacji wyborczej... Afisz znajduje się wyżej!

Fot. (3) — K. Przychoźki

Nowoczesny garaż i stacja obsługi

Nowocześnie wyposażony garaż na kilkaset pojazdów otrzyma w najbliższym czasie Poznańskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Samochodowego „Motozbyt” w Antoninku, które — jak wiadomo — zajmuje się sprzedażą aut produkcyjną krajową i zagraniczną. Z tą chwilą uniknie się parkowania samochodów na wolnym powietrzu i zabezpieczy je przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi.

W przyszłym roku wybudowana zostanie przy „Motozbycie” stacja obsługi, w której dokonywać się będzie przeglądów gwarancyjnych u nadesłanych do sprzedaży samochodów i usuwać zauważone usterki. (bro)

—USMIECHNIJ SIĘ!



Bez słów

(„Eulenspiegel”)

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego, komendanta Straży Przemysłowej, kierownika magazynów, kierownika działu admin.-gospod., ekonomistę do działu zaopatrzenia oraz strażników i strażniczki do Straży Przemysłowej — przyjmują do pracy Zarząd Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ulica Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr. K9058

Głównego księgowego zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych „Pokój”, Poznań, ul. Łacina 6. Wymagane wyższe wykształcenie i co najmniej 5 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K9095

Kierownika technicznego o wysokich kwalifikacjach i stażu na kierowniczych stanowiskach, energicznego i dobrego organizatora zatrudni od 1 stycznia 1960 r. spółdzielnia wielobranżowa w Poznaniu. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9105.

Inżyniera-mechanika z praktyką oraz księgowego obeznanego z zagadnieniami inwestycyjnymi (pożądane co najmniej średnie wykształcenie) zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Piecienniczego Bielawy — w budowie, poczta Piecin, pow. Szubin, woj. Bydgoskie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K9108

Magazyniera - ogrodnika oraz inwentaryzatora zaraz zatrudni Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnictwa w Jarocinie. Warunki pracy do omówienia. K9109

Ekonomistę do prowadzenia spraw zatrudnienia i funduszu płac przyjmą zaraz Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. K9112

KOMUNIKAT

„Adrii“

(dawniej „STOLECZNA“)

Zakład „Adria“

posiada jeszcze kilka wolnych terminów na zorganizowanie zabaw i bal karnawałowych w swych pięknych, nowoczesnych salach.

Zgłoszenia u kierownika zakładu, telefon 642-12. K9149

WLPK ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW POZNAN - ANTONINEK, ulica Warszawska 349

SPRZEDAŻ

Jednostkom uspołecznionym

SAMOCHODY OSOBOWE

marki Skoda 1101 i 1102

po kapitalnym remoncie w cenie 36.000,—

Informacji udziela Dział Zbytu, telefon 25-62, 25-38 lub 40-47.

Posiadamy także do upłynnienia części zamienne do samochodu Skoda 1101 i 1102 oraz Warszawa, które sprzedajemy wszystkim odbiorcom uspołecznionym i prywatnym. Wiadomość: Dział Zaopatrzenia, telefon 525-18. K9114

Praca

Gospośka dochodząca ewentualnie rencistka potrzebna zaraz. 23 Lutego 2 m. 12. 384306

Potrzebna gospośka do rodziny z dwójkiem dzieci z zamieszaniem, powyżej 30 lat. Dzierżyńskiego 88 m. 11. 383166

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Do kłoni samotny znający się na pracach w polu potrzebny. Pokój, służbowy. Poznań-Białogóra. Gospodarstwo Rolne, Leszek Mieloch. 388736

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młynska 3 m. 6. 387776

WIELKI KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

PREMIOWANY NAGRODAMI

POD HASŁEM W każdym domu RADIOODBIORNIK

urządzą PRZEMYSŁ ELEKTRYCZNY I HANDEL

reprezentowany przez

BIURO ZBYTU SPRZĘTU

TELERADIOTECHNICZNEGO

oraz ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH

Kupując od dnia 10. XII. 1959 r. do dnia 31. XII. 1959 r. za gotówkę lub na raty radioodbiornik typu: SONATINA, NOKTURN, WOLA, PIONIER, PROMYK, we wszystkich Stacjach Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej oraz salonach radiowych i sklepach branży radiotechnicznej MHD, PDT, PSS, GS, OZR i innych na terenie naszego województwa MASZ SZANSE NA WYGRANIE PREMII w postaci telewizora, magnetofonu, odbiornika radiowego wysokiej klasy i innych cennych nagród.

CO PIĘDZIESIĄTY RADIOODBIORNIK PREMIOWANY ZADAJCIE TYLKO RADIOODBIORNIKÓW POSIADAJĄCYCH NUMER KONKURSOWY

KROTOSZYN • PIŁA • ŚRODA • GRODZISK • LESZNO • POZNAN • GNIĘZNO • JAROCIN • KALISZ • OSTROW

A pod choinką elegancie praktyczne i tanie

PREZENTU

OD JUBILERA

Jubiler

POLECAMY W WIELKIM WYBORZE ZEGARKI RADIECKIE Z RÓŻNĄ WYBARWĄ OD 400 ZŁ WYSOKIEJ KLASY ZEGARKI SZWAJCARSKIE OBRACZKI SŁUBNE, BIŻUTERIA ZŁOTA, SREBRNA I SZTUCZNA SZTUCZE SREBRNE I PŁATKOWANE

K9082

Suknie ślubne, wieczorowe, nakrycia do chrztu, ubrania męskie. Wypożyczalnia, Długa 9. 368556

PRZEDS. PROJEKTOWO-KONSTRUKCYJNE PRZEMYSŁU MEBLARSKIEGO W POZNANIU, ulica Libelta 1a

ZAKUPI

każdą ilość

KĄTOWNIKA

o wymiarze 25x25x5, 30x30x5, 35x35x6 oraz płaskownika o wymiarze 50x6 i 40x8.

Zgłoszenia Dział Zaopatrzenia, telefon 18-03. K9164

WOJSKOWE ZAKŁADY MECHANICZNE W POZNANIU, ulica Dojazd nr 36

SPRZEDAŻ Z UPŁYNNIENIA

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym

CZĘŚCI ZAMIENNE

do samochodu Chausson, silnika M-24 narzędzia i inne materiały.

Nabywcom większych ilości materiałów możemy obniżyć cenę zbytu. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia w każdy dzień powszedni od godziny 8-14 — tel. 95-10, wewn. 23 wzgl. 4986. K9170

OGŁOSZENIA DROBNE

Inteligentna panienska poszukuje pracy umysłowej względnie fizycznej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38522.

Pomoc do dziecka 1 1/2-rocznego, przyjmie. Poznań, Gwardii Ludowej 5 m. 7. 38544g

Gospośka do małej rodziny potrzebna. Wszelkie wygoody. Bardzo dobre warunki. Pokój do dyspozycji. Zgłoszenia: 27 Grudnia 11 m. 5. 38557g

Wytwórnia Kosmetyczna poszukuje pracowników szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38569g

Przyjmę opiekę nad dzieckiem, z mieszkaniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38571g

Gospośka samodzielną do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Kury leghorn nioski kupię. Oferty z podaniem ceny i wieku Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38517g

Pomoc do dziecka 1 1/2-rocznego, przyjmie. Poznań, Gwardii Ludowej 5 m. 7. 38544g

Gospośka do małej rodziny potrzebna. Wszelkie wygoody. Bardzo dobre warunki. Pokój do dyspozycji. Zgłoszenia: 27 Grudnia 11 m. 5. 38557g

Wytwórnia Kosmetyczna poszukuje pracowników szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38569g

Przyjmę opiekę nad dzieckiem, z mieszkaniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38571g

Gospośka samodzielną do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Potrzebna samodzielną gospośkę do domu leka-ry, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Dzierżyńskiego 96 m. 9. 38768g

Sprzedam aparat spawalniczy „Grishen” z kompletem palników i węzłami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38550g

Sypialnię stylową koloru kości słoniowej dobrym stanie korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38553g

Platformy i osie z ogumieniem 16-ki 20-ki sprzedam. Warsztat Kowalski, Sw. Wojciecha 26/27. 38563g

Błam elki, nowy sprzedam. Puszczykowo, ulica Gajowa 7. 38566g

Samochód bagażowy 750 kg, stan dobry, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38576g

Kanarki pienne śpiewaki sprzedam. Poznań-Willa, Gwardii Ludowej 51 m. 2. 38577g

Futro z lisów srebrnych, zegarek nowy złoty sprzedam. Tel. 519-92. 38579g

Sprzedam futro „popielicę” fabryczne, nową lodówkę „Saratov II”, Grunwaldzka 87a m. 8. 38586g

Dwie maszyny do szycia damskie, krypta i „zig-zak”, „Singer” sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 38594g

Mieszkanie do zamiany poleca: Biuro Handlowe „Parcelo-Willa”, Poznań, Czerwonej Armii 29. od godz. 9-17. 37988g

Zamienie 2 1/2 pokoju z kuchnią na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38591g

W dniu 10 grudnia 1959 r. zmarł, w 62 roku życia, śp.

Franciszek Przybylski

dlugoletni pracownik Wyższej Szkoły Rolniczej.

W Zmarłym straciła Uczelnia sumiennego i zasłużonego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia 1959 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Solcu — Gołębini.

Rektorat i Pracownicy

W. S. R.

Matężstwo bezdzietne (lekarze), poszukuje na rok pustego pokoju (gwarantuję). Bardzo korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38522g

Poszukuję pokoju wspólnego lub małego osobnego, chętnie pomogę w gospodarstwie domowym. Jestem osobą pracującą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38530g

Pani pracująca (tech. geodeta) poszukuje skromnego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38538g

Młody inżynier, samotny, skromny, poszukuje spiesznie samodzielnego pokoju na okres do 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38539g

Warszawa! Dwa pokoje z kuchnią, łazienką, c.o., w nowym budownictwie zamieniam na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38555g

Parcela morgowa (Przełmierz) blisko ulicy Dobrowskiego tanio na dogodnych warunkach sprzedaży poleca: Krzesiński, Świerczewskiego 1. 38186g

Wszelkie nieruchomości poleca poszukujące, udzielając bezpłatnie fachowych i prawnych porad „Fortuna”. Ratajczaka 30. 38363g

Sprzedam 6 morg. teren Poznań przy miejskiej komunikacji (120 tys. zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38521g

Sprzedam 1/2 morgi ziemi w Dopiewie przy dworcu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38540g

Kupię parcelę pod dowolną zabudowę od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38545g

Spiesznie sprzedam parcelę w Puszczykowie 1100 m², cena 29.000 zł. Janina Rubach, Puszczykowo, ul. Nowa 5. 38558g

Sprzedam zamkniętą parcelę 1300 m² w Leśnej Podkowie k. Warszawy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38569g

Kupię parcelę pod dowolną zabudowę od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38545g

Spiesznie sprzedam parcelę w Puszczykowie 1100 m², cena 29.000 zł. Janina Rubach, Puszczykowo, ul. Nowa 5. 38558g

Sprzedam zamkniętą parcelę 1300 m² w Leśnej Podkowie k. Warszawy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38569g

Kupię parcelę pod dowolną zabudowę od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38545g

Spiesznie sprzedam parcelę w Puszczykowie 1100 m², cena 29.000 zł. Janina Rubach, Puszczykowo, ul. Nowa 5. 38558g

Sprzedam zamkniętą parcelę 1300 m² w Leśnej Podkowie k. Warszawy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38569g

Kupię parcelę pod

Gospodarka dla wszystkich

Na rynku pracy
— nowe wiatry

Nie rozumiem takiej polityki — perorował koledze zaperzony jegomość. W lipcu biegali za ludźmi, agitowali żeby do nich przyjść, obiecywali złote góry a w październiku — zwolnili! Mówią: ludzi u nas za dużo! Nie mamy czym płacić. Bank obciął jakieś tam limity. Siedzę teraz na łodzi, bo w starej firmie też mnie nie chcą przyjąć”.

Przywykliśmy utożsamiać politykę poszczególnych fabryk z polityką państwa. I na ogół tak powinno być. Nie stety, nie zawsze tak bywa.

Przecież nie rząd polecił danej fabryce przyjmować w lipcu ludzi po to, by w październiku ich zwalniać. Przeciwnie! Zawsze przestrzegał kierowników fabryk: Nie przyjmujecie ludzi ponad plan. Usprawniajcie organizację pracy tak żeby pracownicy mieli przez pełne 8 godzin co robić. Ułatwiajcie im pracę nową techniką. Podnoście wydajność fabrycznych mechanizmów! Tylko taka droga bowiem zwiększy dobrobyt całego narodu.

Czy wszystkie fabryki te wytyczne stosowały w praktyce?

Resort budownictwa nie twierdził w styczniu iż do wykonania tegorocznych zwiększonych zadań planowych będzie musiał przyjąć 10 tys. nowych pracowników. Rząd zgodził się. Tymczasem do lipca budownictwo przyjęło już 23 tys. nowych pracowników.

Zatwierdzony przez Sejm plan gospodarczy kraju na rok 1959 przewidywał przyrost zatrudnienia o 53 tys. osób. Tymczasem fabryki zdążyły przyjąć w ciągu 3 kwartałów — 130 tys. nowych pracowników i przyjmowałyby jeszcze, gdyby nie ostra interwencja rządu. Tu więc leży przyczyna niezrozumiałych

dla wielu ludzi wolt w polityce zatrudnienia poszczególnych przedsiębiorstw.

Wniosek drugi: Rok 1959 jest bodajże pierwszym rokiem, w którym z żelazną konsekwencją przestrzegano ustalonych limitów zatrudnienia w gospodarce narodowej. Który zakład o limitach zapomina, to bank bez ceregieli blokuje mu kredyt. Okazało się przy tym, że jest to broń przeciwko zapominałskiemu najskuteczniejsza.

Przedsiębiorstwa nie mogąc bezkarnie przekraczać planów zatrudnienia, zmuszone są do szukania rezerw wewnętrznych. Zaczynają się swoim ludziom i ich pracy przyglądać nieco bliżej. Zaczynają dostrzegać, który robotnik jest karny, zdyscyplinowany i wydajny, a który ma do roboty tzw. dwie lewe ręce. Wkrótce należy się więc spodziewać szerszego procesu wymiany ludzi gorszych na lepszych. A ponieważ limity będą utrzymywane, tym gorszym, coraz trudniej będzie znaleźć „odpowiednią” dla siebie pracę. Hasło: czy się robi czy się leży...” przestaje być już w tej chwili aktualne, a w niedalekiej przyszłości zakończy się całkowitą klęską jego wyznawców.

Jest to równoznaczne ze zmianą stosunku do pracy. Bo z marnym pracownikiem żadne przedsiębiorstwo się nie zwiąże!

Piotr Chojnacki

Przedolimpijski trening



Na Hali Gąsienicowej przebywają narciarze kadry olimpijskiej na obozie treningowym przygotowującym się do startu w Squaw Valley. Biegacze i biegaczki trenują w okolicy Zielonego Stawu Gąsienicowego na wąskiej usypanej ze śniegu trasie. Na zdjęciu: trener Mróz z lewej, udziela wskazówek podczas treningu — Peksie-Czerniawskiej.

CAF — fot. Olszewski

7 ośrodków
przedolimpijskich

Przygotowania olimpijskie naszych reprezentantów odbywać się będą w siedmiu ośrodkach: w Warszawie, Chylicach, Jeleniej Górze, Oliwie, Wałcu, Wiśle, Przesele oraz w ośrodku specjalistycznym dla hokeistów na trawie i jeźdźców w Poznaniu. (PAP)

POMYŚLMY O TYM

Brak działaczy?...

Coraz częściej podczas różnych narad, spotkań i dyskusji działacze sportowi narzekają na brak... działaczy w klubach i związkach. Starsi, bardzo zasłużeni, odchodzą z przyczyn zdrowotnych i osobistych, a młodzi nie bardzo się garną do pracy społecznej w ruchu sportowym.

Mało mamy (przynajmniej w Poznaniu) klubów, w których byli zawodnicy, związani tradycją, barwami i sentymentem ze swoim klubem, pozostają w nim także po zakończeniu kariery sportowej i w każdej chwili gotowi są

służyć zarządowi radą i pomocą. Dość często byli sportowcy czują się związani z klubem i jemu potrzebni jedynie tak długo, dopóki są czynnymi zawodnikami; później, albo całkowicie zrywają więź ze swoim klubem, albo pozostają w nim jako członkowie wspierający, czyli bierni — sympatycy.

Niewątpliwie nie każdy byty sportowiec może być działaczem; nie każdy ma na to czas, nie każdy potrafi być działaczem. Wszystko to nie wyklucza jednak możliwości większego niż dotychczas zaangażowania się przez zarządy klubów i związków w wychowywanie nowych zastępców działaczy sportowych — spośród zawodników.

Działacze sportowi powinni jeńców rekrutować się także spośród działaczy innych organizacji społecznych. Wielu młodych i zdolnych ludzi zajmuje się sportem w organizacjach młodzieżowych. Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej i Związek Harcerstwa Polskiego prowadzą między innymi wewnętrzną działalność sportową; organizują różne turnieje i zawody. Wydaje się, iż celowe byłoby nawiązanie przez zarządy klubów i związki w współpracy z tymi organizacjami. Kluby mogłyby na przykład pomagać organizacjom młodzieżowym w organizacji ich wewnętrznej pracy sportowej, a działacze młodzieży czuliby się chyba nawet zobowiązani służyć w zamian pomocą opiekunom klubom.

Zdaje sobie sprawę, że wszystko to nie jest ani łatwe, ani proste, tak jak często niełatwa, a czasami nawet mało wadliwa jest praca działacza. Łatwiej często być dobrym sportowcem niż działaczem.

O działaczach mówi się natomiast najgłośniej dopiero wtedy, kiedy w klubie czy sekcji dzieje się źle. Jedną z przyczyn braku działaczy jest więc niewątpliwie niedocenywanie ich pracy i podyktowana różnymi względami anonimowość ich pracy. Zmiana takiego stanu zależy w dużej mierze od samych działaczy, którzy swą uczciwą i ofiarną postawą sami powinni szerzyć szacunek dla pracy działaczy sportowych. Z pewnością wiele zależy także od nas, od prasy. Ze swej strony mogę zapewnić, iż redakcja „Głosu” podjęła wstępne prace nad inicjatywą, która między innymi służyć ma popularyzacji pracy działaczy sportowych.

Tadeusz Kaczmarek

Koszykarki Olimpi
przodownikami I ligi

Po środowo-czwartkowej kolejce rozgrywek w I lidze koszykarek przodownikami tabeli jest poznańska Olimpia, która posiada tę samą ilość punktów, co zespoły krakowskie: Wisła i Wawel.

Kolejne spotkania odbędą się w niedzielę. Jedynie poznański Lech spotka się z Wawelem dopiero w czwartek (17 bm.), a Olimpia za zgodą warszawskiej Gwardii rozegra zawody już dzisiaj w Stolicy. zamiast w Poznaniu. Rewanżowe zawody, w drugiej rundzie odbędą się w naszym mieście.

A oto aktualna tabela:

1 Olimpia P-ń	6	1	13	336:317
2 Wisła Kraków	6	1	13	374:300
3 Wawel Kraków	6	1	13	383:266
4 AZS AWF	5	2	12	417:291
5 Gwardia W-wa	4	3	11	269:287
6 Polonia W-wa	4	3	11	358:277
7 Lech P-ń	3	4	10	332:333
8 Łódzki KS	1	6	8	284:111
9 AZS Wrocław	0	7	7	269:385
10 Drukarz W-wa	0	7	7	242:403

Mieszanka
krajowa

38 KANDYDATÓW

Czytelnicy „Przeglądu Sportowego” zgłosili dotychczas już 38 kandydatów w konkursie — plebiscycie na 10 najlepszych sportowców polskich w 1959 roku.

PRACA DOKTORSKA

Pierwszą w Polsce pracę doktorską z zakresu wychowania fizycznego pt. „Rozwój fizyczny i sprawność młodzieży polskiej” napisał mgr R. Trześniowski. Przewód doktorski odbył się w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

W KOSZYKÓWCE

najwięcej zarejestrowanych zawodników (1209) i zawodniczek (407) posiada okręg poznański; najwięcej klubów (42) — katowicki, a trenerów — Poznań (54).

JEDNAK „TORBYD”

W konkursie „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” na nazwę bydgoskiego sztucznego lodowiska, czytelnicy w znacznej większości opowiedzieli się za utrzymaniem robotniczej nazwy „Torbyd”.

PO ZGRUPOWANIU

Kolarze, przygotowujący się do przyszluszczonego Wyścigu Pokoju, zakończyli pierwsze zgrupowanie; obecnie trenować będą w klubach. Drugie zgrupowanie rozpocznie się 10 stycznia 1960 roku.

ITA?
Kim, gdzie?

SOBOTA, 12 grudnia

Godz. 17 — PIERWSZY KROK BOKSERSKI i turniej juniorów. Sala Budowlanych, przy ul. Kościelnej;

godz. 18 — BUDOWLANI — POGON Szczecin. Zawody o mistrzostwo II ligi. Hala MTP nr 16;

— LECH — ENERGETYK. Zawody koszykarek o mistrzostwo klasy A. Sala przy ul. Matejki;

— GRUNWALD — ZJEDNOCZENI Września. Zawody bokserskie o mistrzostwo klasy A. Sala przy ul. Marceleskiej.

Pierwsze
„kulanie”
dziennikarzy

Pierwsze eliminacje dziennikarzy w kręgli Warty przed zawodami z seniorami „zielonych” zgromadziły w czwartek na starcie trzydziestu starszych i młodszych reprezentantów spod znaku „Kaczki”.

Kulanie, które odbywało się do późnych godzin wieczornych zakończyło się zwycięstwem red. Garczareyka (Gazeta Poznańska), kolejne miejsce zajęli red. red. Kaczmarek, Skąpski (Głos Wielkopolski), Bosacki („Gazeta”), Bięgański (Express Poznański), Różański (Telewizja), Ossowski („Gazeta”), de Mezer („Express”), Marciszewski, Przychozki („Głos”), Banaszkiewicz („Express”), Idziorek („Głos”), Flieger („Express”).

Celem umożliwienia udziału w eliminacjach tym, którzy ze względów służbowych nie mogli brać udziału w pierwszym kulaniu, trener zespołu dziennikarzy — red. A. Kamiński zarządził drugą eliminację.

Zarząd Klubu Dziennikarzy Sportowych zaprasza wszystkich kolegów do kręgli Warty w następny czwartek, 17 bm. na godz. 18. (m)

Grudzień
12
sobota

Imieniny
Aleksandra
Słońce:
wsch.: g. 7.36
zach.: g. 15.23

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Bał maskowy”
POLSKI — g. 15.30 „Fircyk w zalogach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”
SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc człowiekowi?”
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tomcio Paluszek”
IZBA RZEMIEŚNICZA — g. 18 „Nowe szaty króla” — bajka dla dzieci (Państw. Teatr z Gniezna)

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm”
WRZEŚNIA — „Powrót”
DOLSK (pow. Śrem) — „Nie ma sprawiedliwych”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Biały niedźwiedź” (polski 14 l.)
BALTYK — g. 14, 17, 20 „Na wschód od Edenu” (amer. 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rywał przy kierownicy” (NRD 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18, 20.15 „Tajemnice alkowy” — (franc. 13 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. 16.45—19 „Zemsta z grobu” (franc. 18 l.)
MALTA — niezwykłe
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dr Corda aresztowany” — (NRF od 18 l.)
MUZA — g. 10—20 „Dwa oblicza Nataszy” (radz. 12 l.)
OSIEDLE — g. 16—20 „Inspekcja pana Aaa-ola” (polski 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pięć kul dla Aurelii” (polski 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Gospośia do wszystkiego” (amer. 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Czarna Carmen” (amer. 18 lat)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amer. 12 l.)
TECZA — g. 16—20 „Francis — mól, który mówi” (amer. 12 l.)
WARTA — g. 10—20 „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19 „Los człowieka” (radz. 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Kadet Rousselle” — (franc. 12 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Cichy Don” III seria (radz. 16 lat)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 14 — „Człk i Hek” (radz. 7 l.); g. 15, 17 i 19 „Zakazany owoc” (franc. 18 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Siódma pieczęć” (szwedzki 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 9—21 — „Paryż”
W WOJEWÓDZTWIE:
GNIEZNO — Lech: „Mój kochany” (radz. 16 l.); Polonia: „Kamienne niebo” (polski 18 l.); KALISZ — Syrena: „Dwoje z wielkiej rzeki” (polski 16 l.); Słowi: „Awantura o Basie” (polski 7 l.); Wolność: „Szantaż” (NRF 14 l.); LESZNO — Panorama: „Łos człowieka” (radz. 16 l.); OSTROW — Roma: „Fałma” (radz. 16 l.); Słonie: „W samo południe” (amer. 14 l.); PILA — Iskra: „Winda na szafot” (franc. 18 l.)

Radio

(SOBOTA)

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 13.35 — muzyka i aktualn.; 9 — aud. dla klas III i IV; 9.20 — Mała Orkiestra Dęta; 9.50 — muzyka radziecka; 10.10 — koncert poranny; 11 aud. dla klas VI; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 11.35 — mozaika muzyczna; 11.57 — sygnał czasu; 12.04 dla wsi; 12.20 — „Na swojską nutę”; 12.40 — muzyka rozrywk.; 13.40 — polonezy M. K. Ogińskiego; 14.05 — aud. dla klas III i IV; 14.25 — muzyka dla wszystkich; 15 — komunikat o stanie wód; 15.01 — informacja; 15.05 — w rytmie walca; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — „Na wesoło”; 16.30 — dla młodzieży szkolnej; 17.30 — utwory fortepianowe; 17.45 „Radio-Reklama”; 18.05 — Radiowa Spółdz. Satyryczna; 18.25 — „Wędrowni muzycy z kraju”; 19.05 — pieśni ludowe; 19.15 — felieton literacki; 19.30 — radz. muz. rozrywk.; 20.26 — sport; 20.30 — wieczór z gongiem; 22 — melodie taneczne; 23.40 — hymn.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.40 — program dnia; 8.15 — kurs języka rosyjsk.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — hiszpańskie pieśni ludowe; 9.05 — gra Sekstet PR; 9.35 — „Radiostacja młodzieży”; 10.10 — muzyka rozrywk.; 10.50 — porady praktyczne dla kobiet; 11 — koncert chopinowski; 11.30 — ulubione fragmenty z oper Moniuszki; 11.57 — sygnał czasu; 12.05 — program dnia; 15.10 — „Ze

zbiorów folklorystów polskich”; 15.30 — słuch. dla dzieci; 16 — polskie melodie lud.; 16.20 — utwory charakterystyczne; 16.40 — piosenka „Expressowa”; 16.45 — felieton aktualny; 17 — komunikaty; 17.05 „Radioreklama”; 17.20 — w rytmie marsza; 17.35 — „Radio-express”; 17.50 — sport; 17.55 — „Wielkopolskie kominki”; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — „Uniwersytet Radiowy”; 19.15 — arie operowe; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — koncert Orkiestry Polskiego Radia w Krakowie; 20.35 — korespondencja z zagranicy; 20.50 — aud. aktualna; 21.27 — kronika sport.; 21.40—22 — koncert wirtuozów radzieckich; 22.30 — aud. literacka; 23 — muzyka tan.; 2 — hymn.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 13, 17.30, 19, 21, 23.50.

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.15 — „Mars i Flora” — cz. I baletu — K. Kurpiński; 8.30 — zagadki muzyczne; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — śpiew Chóru Młodzieżowego DK w Krakowie; 9.40 — dla dzieci przedszkolnych; 10 — „Radiowy Magazyn Wojskowy”; 10.30 — „Przeglądy i poglądy”; 11 — „Prze krój muzyczny tygodnia”; 11.25 — muzyka operetkowa; 11.42 — nie dzielne aktualn.; 11.57 — sygnał czasu; 12.10 — program dnia; 12.20 koncert mandolinistów Rozgł. Łódzkiej; 12.45 — „Czy wszyscy żyją” — fragm. pow.; 13.15 — kapela Fel. Dzierżanowskiego; 13.45 „Zielony magazyn”; 14 — „Niedziela na wsi”; 15 — z życia ZSRR; 15.30 — „Nasi słuchacze sami układają program muzyczny”; 16.05 — przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 — „Słuby panienskie” — komedia A. Fredry; 18.22 — wyniki „Toto-Lotka”; 18.23 — muzyka tan.; 1 wyniki regional. gier liczb.; 18.35 — muzyka tan. i wyniki imprez sport.; 19.05 — utwory skrzypcowe; 19.30 — orkiestra tan. PR; 20.26 — sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — koncert estradowy; 22 — „Na fali humoru i satyry”; 22.30 — „Ze świata opery”; 23.10 muzyka tan.; 23.40 — hymn.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18.30, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

7.20 — program dnia; 7.40 — muzyka poranna; 8 — z piosenką i gawędą po Wielkopolsce; 8.20 — komunikaty; 8.35 — przegląd prasy; 8.50 — „Radioproblemy”; 9 — muzyka klasyczna; 9.25 — kronika studencka; 9.40 — poznański koncert; 10.20 — felieton literacki; 10.30 — nowe nagrania; 11 — „Spokojne życie” — nowela A. Kupińskiego; 11.30 — muzyka ludowa; 11.57 sygnał czasu; 12.10 — poranek symf.; 13.10 — felieton przyrod-

niczy; 13.30 — „Radiowa Spółdz. Satyryczna”; 13.50 — koncert żyćzeń; 15 — słuchowisko dla dzieci pt. „Daję ci kwiaty”; 16 — raport regionalny pt. „Rozspiewana wieś”; 16.30 — koncert chopinowski; 17.05 — korespondencja z zagranicy; 17.20 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.50 — melodie tan.; 18.59 — wyniki PGL „Koziołki”; 19.05 — scena polska — Maria Kościalkowska; 20 — gra Sekstet Polskiego Radia; 20.30 — wyniki PGL „Koziołki”; 20.35 — nastrojowa muzyka rozrywk.; 21.26 — sport; 21.30 — „Proszę mówić — słuchamy”; 22 — ogólnop. wiad. sport.; 22.30 — pozn. wiad. sport.; 23.40 — gra Poznańska 15-ka Radiowa; 23 — muzyka różnych narodów — Węgry; 24 — hymn.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

(SOBOTA)

16.30 — „Tygrys tańczy dla Szuhin” (przedst. z Teatru Marcinek w Poznaniu); 19 — magazyn kultu ralny „Pegaz”; 19.30 — dziennik; 20 — program tygodnia; 20.10 — film krótkometrażowy; 20.20 — „Tajemnica pani Clapin” — film prod. franc. od 16 l.; 21.50 — ostatnie wiadomości; 21.55 — „Krach z piosenkami” — Teatr Piosenki.

(NIEDZIELA)

15.05 — „Kasia i dziki kotek” — film dla dzieci; 16.10 — „Piątka z wyspy skarbów” — VI odcinek filmu; 16.30 — „Czy wiesz co ci grozi” — film; 16.40 — „Ukochane książki” dla dzieci starszych; 17 transm. z meczu hokeja na lodzie „Górnik” — „Legia”; 19.15 — sylwetki X Muzy (Gerard Philippe); 19.30 — dziennik i magazyn aktualności; 20.10 — teleturniej: „Czytamy Krzyżaków”; 21.10 — antykwarial filmowy: „Perły korony” prod. franc.

Wystawy

W POZNANIU:

SALON PTF — g. 10—13 i 16—19 „Ogólnopolska wystawa fotograficzna przyrodniczej”;
KLUB „OD NOWA” — g. 16—22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”

Dyżury pełnia

W POZNANIU:

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI (chirurgia) — wewnętrzne — otolar.; ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96
APTEKI: Dzierżynskiego 144, Głogowska 72, Ostrołęka 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53 (opr.: ww)